

Obraz młodego pokolenia w literaturze wybranych epok. Postawy obywatelskie młodego pokolenia

PLAN

Wstęp:

- Ogólna i lekka wypowiedź na temat młodzieży, jej hierarchii i miejsca w społeczeństwie.
- Wzór postaw obywatelskich. Podział ze względu na:
 - cechy
 - zachowania
 - charakter
- Miejsce młodzieży w literaturze. Temat rzeka, czy marginalny?

Rozwinięcie:

- Mity jako pierwsze wspomnienie o młodzieży i związanie jej z literaturą. Mity Ikara oraz Hebe – krótki opis i przypomnienie. Rola i cechy bohaterów.
- „Dziady cz. III” – Adama Mickiewicza – Tomasz Zan – jego postawa wobec kolegów i próba odnalezienia się w społeczeństwie. Wzór czy antyidol ówczesnej młodzieży?
- „Pan Tadeusz” – opis młodzieży bohatej. Jego postawa wobec Zosi oraz jako obywatela Polski.
- „Konrad Wallenrod” – Rola młodzieży w kształtowaniu rzeczywistości. Ich odpowiedzialność za losy kraju i własne. Relacje społeczeństwo – bohater.
- „zbrodnia i kara” Raskolnikow jako outsider. Poszukiwanie siebie na tle dużego miasta Problemy z identyfikacją społeczną.

- „Przedwiośnie” Cezary Baryka i walka młodzieży o wolność
- „Ludzie bezdomni” Doktor Judym. Kariera a rodzina. Hierarchia priorytetów młodzieży.
- „Lord Jim” Josepha Conrad jako moralista – młodzież wobec obowiązku i prawa. Zderzenie ze światem dorosłych i różnymi wzorcami obserwowanymi w otoczeniu.
- „Kolumbowie rocznik 20” Roman Bratny – obraz pokolenia 1920 jego los i ciężka śmierci – członkowie i ich własne odczucia względem przynależności do swojego pokolenia.
- „Ocalony” jako raport z wojny. Kolumbowie i ich życie. Rewizja poglądów i stanowisk.
- Adam Asnyk i jego przesłanie w wierszu „Do młodych”
- „Kamienie na szaniec” jako lektura młodzieży harcerskiej. Rola organizacji i zrzeszenie w życiu młodego człowieka. Rola harcerstwa w czasie wojny. Wyższość indywidualnych osiągnięć, odwagi i siły czy praca grupy – próba odpowiedzenia na pytanie i scharakteryzowanie postawy głównych bohaterów.
- „Małowany ptak” Kosińskiego – życie Żyda w czasie wojny. Motyw tułaczki. Elementy autobiografii Kosińskiego. Obserwacja jego życia przez pryzmat jego twórczości.
- „Piękni dwudziestoletni” oraz inne opowiadania Hłaski – jak obraz pokolenia powojennego na tle wydarzeń PRL.
- „Buszujący w zbożu” i prezentacja młodzieży współczesnej. Postawa bohatera i jego zachowania w stosunku do otaczającego go świata. Próba analizy przyczyn zachowań.
- „Obsługiwałem angielskiego króla” Hrabala – przedstawienie losu młodzieży jako wyraz, drogę do realizacji ich marzeń.

Zakończenie.

- Postawy obywatelskie dziś. Mit czy rzeczywistość a może nowe formy? Krótka diagnoza.
- Perspektywy i kierunki rozwoju. Rola młodzieży i

nadzieje w niej położone na przyszłość. Zagrożenia oraz szanse na odrodzenie się społeczeństwa obywatelskiego

Obraz młodego pokolenia w literaturze wybranych epok. Postawy obywatelskie młodego pokolenia.

Jednym z etapów naszego życia, którego nikt nie uniknął są lata naszej młodości. Każdy z nas przeżył taki okres, każdy pamięta, mniej lub bardziej dokładnie, swoje zachowanie. Jest to czas, kiedy emocje często są gwałtowne, a podgrzewane hormonalnie serce zrywają się do lotu. Bywa, że czasem jest to okres czarnej melancholii innym razem jowialnej bez troski, jednak zazwyczaj kojarzy się on jako chwile, za którymi tęsknimy i które nie już powrócą.

Niektórzy żyli samotnie pielęgnując swój los, inni w grupach i młodzieżowych subkulturach spełniali swoje marzenia lub podążali za nimi razem z innymi. Wyłaniali się przywódcy, potem pojawiali się nowi, czasem młodzieżowe struktury przypominają rodzinę, drużynę patrzącą w jednym kierunku. Rola młodzieży w społeczeństwie jako organizmie jest bardzo szeroka. To w niej często rodzą się nowe pomysły, drogi do celu. To wśród młodzieży adaptowane są najszybciej nowe wzorce: te dobre i te nieco gorsze. Krążące wśród nich słownictwo na stałe wkrada się do potocznego języka, preferowana muzyka, styl – staje się lansowany przez inne środowiska, w końcu wyznawane ideały przenoszą się na całe społeczeństwo.

Każde społeczeństwo charakteryzują postawy – które możemy podzielić ze względu na cechy, zachowania czy charakter. Określając stanowiska społeczne ze względu na cechy przynależne danej grupie, łatwo podpiąć pod nią inne osoby o odmiennych przysposobieniu, a kierując się ich zachowaniem, często sytuacyjnym, popełniamy błąd. Dopiero charakter – to jacy jesteśmy, a nie, jakie cechy lub zachowania przejęliśmy,

kształtuje nas jako obywateli i członków wspólnoty narodowej.

Rozbudowany, czasem chaotyczny problem młodzieży i otaczającego ją środowiska sprawia, że temat ten stał się bardzo popularny w literaturze, od starożytnych mitologicznych opowieści po współczesne opowiadania i książki znajdujące się na regałach księgarskich.

Pierwszym i niewątpliwie najklarowniej wypisanym obrazem młodzieży jest mitologia grecka i rzymska. Znajdziemy w niej między innymi mit o Hebe – szafarce bogów olimpijskich. Jest ona córką Zeusa i Hery – a na Olimpie zajmowała się rozlewaniem nektaru oraz roznoszeniem ambrozji. Zaprzęgała także konie do rydwanu Hery. Stała się ona symbolem młodzieży i młodzieńczego stylu życia. Jej symbolem jest czara albo dzban a odpowiednikiem w mitologii rzymskiej – Juwenatas.

Z kolei Ikar jest chyba najbardziej popularnym mitem. Opowiada on o sile młodzieńczej fantazji i niepohamowanej ambicji i wyobraźni. Często przestrzega się młodzież, mówi o jej nieodpowiedzialności – jednak Ikar i jego romantyczna postawa stała się wzorcem dla wielu młodych ludzi. To jakiego wyboru dokonał, dramatyzm i wysokość ceny próby realizacji ideałów przenosi się na żyzny grunt młodzieńczych poszukiwań. Ikar jako lekkomyślny i szalony uosabia pragnienia młodzieży do oderwania się od siedliska domowego, tęsknoty do zwiewnego unoszenia się pośród twardych elementów rzeczywistości. To uciekinier, outsider! Jego charakter zostaje kopiowany a przyjęty pogląd przenoszony na inne realia.

W romantyzmie z kolei, postacie może były mniej enigmatyczne, jednak ich heroizm jest godny zazdrości. Wybitnym przedstawicielem młodzieży, osobą, która faktycznie istniała, jest Tomasz Zan – jeden z bohaterów „Dziadów cz. III” Adama Mickiewicza. Jest to postać historyczna – jeden z działaczy Towarzystwa Filomatów i Filaretów. Oto on, młody student, na początku dramatu, w scenie rozgrywającej się w więzieniu w noc wigilijną, proponuje towarzyszom niedoli, aby nieżonaci oraz

sieroty – wzięli na siebie winę, aby umożliwić pozostałym powrót do domu. Opis przedstawiony w „Dziadach” był odzwierciedleniem realnych zachowań bohatera. Tomasz Zan w 1823 przyjął na siebie całą winę, chroniąc innych w procesie Towarzystwa. Po wielu latach tułaczki w więzieniach w Orenburgu i Petersburgu, powrócił w rodzinne, wileńskie strony, gdzie stał się wzorem zachowań patriotycznych. W czasach, kiedy był studentem wydziału matematyczno-fizycznego UWil. stał się popularnym i szanowanym obywatelem, którego zachowanie często było potem naśladowane i przedstawiane jako wzór. Jako poeta rozwijał się, jednak wiele jego utworów zaginęło, zaś jego postać została uwieczniona na zawsze na kartach mickiewiczowskiego dramatu.

Również „Pan Tadeusz” jest niezwykle barwnym zapisem postaw młodzińczych. Tytułowy bohater z zagubionego i niezdarnego młodzińca przeobraża się na naszych oczach w postać o ukształtowanych poglądach i dojrzałym podejściu do świata. Zaprezentowany jest jako nieskomplikowana wewnętrznie postać, zaś jego wizja świata wciąż ewoluuje. Uwłaszczenie chłopów zaraz po zaręczynach z Zosią, sugerują jego demokratyczne usposobienie, jednak dzięki Mickiewiczowi możemy dokonać porównania z bohaterem a także rewizji naszego dotychczasowego myślenia.

Innym – również obowiązkowym obrazem przytoczonym przy prezentowaniu tematu młodości musi być „Konrad Wallenrod”. Adam Mickiewicz przedstawił nam postać, która wychowana w duchu patriotycznym potrafi wziąć na swoje barki odpowiedzialność za losy ojczyzny i dzielnie stawić czoła wrogowi. Należy podziwiać jego odwagę oraz determinację. Zakrzewione w nim postawy z trudem czasem przenosi się na wyobrażenie współczesnej młodości, wśród której tematy patriotyczno-narodowościowe są zepchnięte na dalszy plan, jednak jego etyczna odwaga, wizjonerstwo oraz wiara w powzięte zamierzenie może służyć jako przykład obywatelskiej postawy także dziś.

Zupełnie inną postacią, odbiegającą od kanonów bohaterów literackich, która do dziś budzi wiele emocji jest Rodion Raskolnikow – bohater „Zbrodni i kary” Fiodora Dostojewskiego. Jest to student zagubiony w społecznym podziale ról. Stara się coś zmienić, jednak jego myślenie nie podąża drogą kompromisu a rewolucyjnego odwrócenia ról i stanowisk. Nietzscheanizm zaprezentowany przez Dostojewskiego jest odzwierciedleniem młodzieńczego buntu oraz pragnienia władzy – osiągnięć – sukcesu małym kosztem. Autor demaskuje brudne oblicze naszych pragnień, ich niepohamowanie i wręcz agresywność. Próba usprawiedliwienia bohatera pełźnie na niczym a trudno jest zaprzeczyć twierdzeniu, że w młodych głowach najczęściej rodzi się społecznych zagrożeń. Próba przewracania porządku społecznego nigdy nie może okazać się zwycięska – spłot sił wywierających nacisk – jak w naczyniach połączonych – musi być równy, a rodzące się w głowach inwersje ukształtowanych postaw – kończą się sromotną klęską.

Cezary Baryka to z kolei bohater powieści Stefana Żeromskiego „Przedwiośnie” Jest to jedna z lektur szkolnych toteż echo jakim się odbija wśród młodzieży jest bardzo doniosłe. Żeromski opowiada nam historię młodego człowieka – Czarka, który mieszkając w Baku, tęskni do Polski – której obraz ukształtował w nim ojciec, już nie żyjący. Szukał on sławnych „szklanych domów”, których nie odnalazł już po przyjeździe do Polski. Stefan Żeromski porusza tu ważny motyw walki młodzieży o wolność. To ona staje się filarem i jakby pewnym zarzewiem ogniska rewolucyjnego. Cezary Baryka jest postacią, której dobro społeczne narodu jest najważniejsze a wyznawane ideały przypisują jego serce ojczyźnie. Patriotyzm jest przedstawiony jako obowiązek, powinność każdego z nas, jako poczucie wyssane z mlekiem matki. To do niej, jako najwyższego imperatywu sprawiedliwości społecznej – odwoływał się Żeromski kształtując swojego bohatera. Dla nas, młodych czytelników jest to postać barwna, godna naśladowania. Wybory jakich dokonuje Cezary, wierność ideałom, poświęcenie i wiara w towarzyszące nam szczęście są ideami koniecznymi do zajęcia

stanowiska obywatelskiego.

Również doktor Judym jest postacią, która na mapie literackich obrazów młodzięży odciska się wyraźną pieczęcią. Jest to osoba o skomplikowanym charakterze, której postawa jest kształtowana przez historię, moralność oraz młody wiek. Jest to lekarz, który swoje zachowanie opiera na przesłance pomocy społecznej najbiedniejszym a ciążącą na nim odpowiedzialność przyjmuje na swoje ramiona. W książce rozgrywa się jego dramat. Musi dokonać wyboru między miłością do narzeczonej, oraz założenia z nią rodziny, siedliska ciepła i spokoju, czy poświęcić się pracy społecznej i życia w ciągłym alarmie, gotowości niesienia pomocy. Jest to niczym w antycznej tragedii ścieranie się dwóch równoważnych, ale wykluczających się wartości, a bohater musi dokonać ostatecznego wyboru. Decyzje jaką podjął Judym może budzić kontrowersje a przede wszystkim pytania o jej przyczynę. Hierarchia celów młodego pokolenia jest dość trudna do określenia a szczególnie do uchwycenia, ponieważ zmienia się równie szybko, co panująca moda. Jest ona na rynku obecna, ale wydawać się może, że nikt jej nie stosuje. Tradycyjne wartości jak dom i rodzina spychane na dalszy plan przez prace, idee odległe od rzeczywistości, ale jakże słuszne, czy też po prostu pieniądze każą zastanowić się, w którą stronę przesuwa się języczek u wagi wartości młodzięży.

Josepha Conrad jest jedną z postaci, która przyjęła na swoje ramiona prawo moralizowania innych. Stał się on autorem głośno dyskutowanych powieści, z których najpopularniejsza „Lord Jim” opowiada o historii młodego człowieka, który stanął przed wyborem moralnym. Jego najważniejszą decyzją, była ta, którą podjął na Patnie, jednak jak wiemy, była ona błędna. Kolejne etapy książki pokazują jak łatwo jest się zapętlić. Bohater podejmuje heroiczną walkę zmierzania się z rzeczywistością. Staje przede sądem. Niczym Tomasz Zan przyjmuje pokornie odpowiedzialność za popełniony występki. Patrząc na jego postępowanie jako młodzięńca, można podziwiać jego odwagę

cywilną, moralną godność oraz żeglarską dumę. Zastanawiające jest jak bardzo jego postawa może być naśladowana. Przyjął on ciężką drogę, pokutną – przez co reprezentowany wzorzec staje się dość odległy dla młodzieży. Należy jednak wziąć pod uwagę, że poszedł w zupełnie innym kierunku niż „dorośli”, którzy go otaczali. Oni pouciekali, lub wyrzekli się swoich czynów. On dzielnie stał na straży swojej moralności – a wyrzuty sumienia budziły w nim skruchę i chęć poprawy. Lord Jim prezentuje postawę ciągłego dążenia, postać drogi, wiecznego wędrowca, który szuka swojego przeznaczenia w każdej sytuacji.

Prezentacją młodzieży w latach II Wojny Światowej jest „Kolumbowie rocznik 20” Romana Bratnego. Jest to opowieść o ludziach urodzonych w latach 20stych XX wieku i o ich zderzeniu z rzeczywistością wojenną. Jest to pokolenie do którego należał, niedawno zmarły, Jan Nowak-Jeziorański – którego szlachetne życie i doniosłe doświadczenia mówią o sile tamtego pokolenia. Było to pokolenie herosów, współczesnych wojowników o wolność i równość. Baczyński, Herbert, Gruzicki, także Miłosz i Szymborska – wszyscy oni są świadkami ubiegłego stulecia i odwagi z jaką musieli stawić się na posterunku. Filmowego zobrazowania ich doświadczeń podjął się Janusz Morgenstern w filmie „Kolumbowie” Według wielu krytyków jest to najlepsze przedstawienie czasu wojny i pokolenia skazane na bronienie demokratycznych wartości przez barbarzyńskich ich unicestwieniem. Książka jest ta świadectwem męczeństwa i walki. Ich oddanie, ofiarność – gorąca wiara w zwycięstwo stały się podwaliną dzisiejszego świata, w którym żyjemy. Zastanawiające jest jednak, czemu tak zmarginesowano postać Bratnego i przestano wznawiać jego dzieło, które jest tak ważnym świadectwem?

„Ocalony” jest to z kolei wiersz analizujący stan umysłu ludzkiego po wydarzeniach II Wojny Światowej. Jest to swoisty raport, a może nawet spowiedź człowieka, który ocalał. Wydaje się, że żadna z dotychczasowych wojen nie wyrządziła tyle krzywdy w psychice i zachowaniu ludzkim, co opisana w wierszu.

Podmiot liryczny utożsamia się ze swoim wiekiem i oraz stanem „ocalenia” z zagłady stworzonej przez nazistowskie Niemcy. Był świadkiem upadku najważniejszych dotychczasowych wartości, które stały się dla niego teraz tylko słowami. Wie, że nie może być ocalony od powracających wspomnień, jego ciało, umysł i dusza są torturowane obrazami wojny. Wymowa tego wiersza jest wieloznaczna, jednak pesymistyczną a sam tytuł wydaje się być drwiną. Opuszczony, samotny, wyzuty z ideałów i poszukujący drogi człowiek jest zwierzęciem. Dla podmiotu lirycznego świat skończył się, gdy rozpoczęła się wojna.

Innym dziełem Tadeusza Różewicza jest dramat „Kartoteka”. Nasz bohater cały czas leży na łóżku na środku sceny – a przed nami i nim, pojawiają się różne postacie z jego życia. Przedstawione są karty poszczególnych zdarzeń, nie powiązane i nie uporządkowane. Leżenie bohatera uwidacznia jego pustkę, samotność i niemoc. Społecznie jest nieprzydatny. Jego zachowanie jest bierne i odtwórcze. Bohater – Kaziu – prezentuje los całego pokolenia naznaczonego doświadczeniami wojennymi. Istny antybohater, antyidol. Jest to postać słaba i zmęczona, której nawet „gadać się nie chce” Różewicz przedstawia nam koncepcje człowieka wymytego z wartości społecznych przez uwikłanie w historię, rozdrobniony i rozmyty pomiędzy codziennością.

„Do młodych” to wiersz Adama Asnyka, w którym autor zwraca się wprost do adresata. Jest to apel, zawołanie do ludzi młodych aby podążali swoją drogą. Asnyk roztacza przed nimi wizję spełnienia i osiągnięcia szczytów uznania przez ciężką pracę. Według niego jest jeszcze wiele dróg nie odkrytych i to zadanie należy do nas – do młodych. Jednak w jego wierszu da się także wyczytać apel o szacunek dla starszych, dla doświadczeń już zebranych – dla „przeszłości ołtarzy”, gdyż nasi poprzednicy równie wiele serca wkładali w swoje dzieła. W wierszu łatwo odnaleźć trafną refleksję na temat konfliktów pokoleń – dzieci – rodzice – a sam wymiar wiersza jest ponadczasowy, jak opisywany temat. Asnyk mówi, że każda epoka

ma swoje ideały i jest tylko kolejnym szczeblem w rozwoju ludzkości a nie jest finalną wersją. Autor nawołuje do rozsądku, do pamięci tego, że kiedyś sami staniemy się tą zwalczaną przeszłością, z którą nasze dzieci będą polemizować i którą będą pragnąć zgasić na zawsze...

„Kamienie na szaniec” jest jedną z tych książek, które pamięta się całe życie. Opowiada ona o historii młodych ludzi na progu II wojny światowej. Byli to młodzi, zdolni ludzie, których doświadczenia wojny zmuszały do postawienia siebie w opozycji do najeźdźcy. Ich los był z góry skazany na porażkę, lecz na początku ich drogi życiowej kreśliła się przed nimi jasna i wyraźna kariera – gdyż wartości wyniesione z domu, szkoły oraz harcerstwa miały zaprocentować w przyszłości. Jednak życie postawiło ich przed trudnym wyzwaniem. Wybuchła wojna a oni musieli szybko dojrzeć. Trzej bohaterowie – Rudy, Zośka i Alek – z dnia na dzień stali się odpowiedzialni za swoje rodziny, przyjaciół, siebie i kraj. Losy Zośki potoczyły się dość dziwną drogą. Dowodził akcją pod Celestynowem, dzięki której udało się odbić grupę więźniów przewożonych z obozu w Majdanku do Oświęcimia. Potem został dowódcą akcji pod Czarnocinem, którą miał przejeżdżać niemiecki transport amunicji. Tego dnia, od samego rana prześladował ich pech. Zaczęło się od strzelaniny z Niemcami, zginęło troje współtowarzyszy broni, potem Zośka pomylił drogę co wpłynęło na opóźnienie akcji wysadzania mostu. Most udało się wysadzić ale tylko częściowo, a podczas odwrotu zdarzył im się wypadek samochodowy. W kolejnej potyczce zginęli kolejni ludzie z oddziału. Zośka przeżył. Uciekł po raz kolejny- uciec z ulicznej łapanki. We wsi Sieczychy skończyła się kolejna akcja – wysadzania lokalnego posterunku niemieckiej policji. Jedyną i najdotkliwszą stratą była śmierć Zośki.

Oddał on swoje życie za ojczyznę, twardo stawiając swoją pierś do walki. Dla niego, jako młodej osoby ofiara poświęcenia życia była bardzo wysoka. Stanowisko jakie przyjął wiązało się z ryzykiem skończenia na Powązkach, jednak odwaga cywilna,

postawa reprezentowana przez naszego bohatera nie brała pod uwagę innej możliwości niż stawienia czoła wrogowi. Dla Zośki, jak i dla Rudego i Alka było to obowiązkiem, nakaz a wręcz jedyna możliwość dalszego życia – mimo że była to ścieżka tortur i prowadziła tylko w jedną stronę.

„Malowany ptak” Jerzego Kosińskiego to jego debiutancka książka, która przyniosła mu wielką popularność. Bohaterem książki jest młody chłopiec, Żyd lub Cygan o śniadej cerze i ciemnych włosach, który w wieku 6-ściu lat zostaje pozbawiony rodziców i od tej pory musi dbać o siebie i o swój los. Utożsamiany jest z czartem, przez swój wygląd, co dla wieśniaków jest znakiem nieszczęścia. Jedni się go boją, inni podkarmiają, ale nikt nie szanuje ani otacza miłością. Wszyscy się go boją, bo każdy wiedział jaki spotka go los za pomoc w ukrywaniu osoby poszukiwanej. Książka obfituje w sceny brutalna, toteż osobiście bym odradzał ją zbyt młodym czytelnikom, a także osobom o wrażliwszym usposobieniu. Książka prezentuje jak można sobie poradzić mimo przeciwności losu. Książka budzi wiele kontrowersji ze względu na swoją treść charakter i niektórzy znający życie Kosińskiego – skłonni było oceniać tą książkę jako fantazyjną i naciąganą, dla innych z kolei jest twardym i brutalnym świadectwem historii. Obraz bólu i życia bohatera skłania do refleksji i zastanowienia się nad naszym postępowaniem i systemem wartości.

Jak powszechnie wiadomo życie Kosińskiego zakończyło się równie tragicznie jak los jego bohaterów. Wielu badaczy podejrzewa, analizując jego skłonności sadomasochistyczne i schizofreniczne, o chorobę psychiczną autora – a jego twórczość jako dzieło psychologicznych zachowań i reakcji na otaczający nas świat.

Marek Hłasko to człowiek legenda, mit wyrosły w powojennej literaturze. Pochodził on z rodziny inteligenckiej. Jego emigracja oraz tajemnicza śmierć potęgują poczucie tajemnicy, a nowatorski styl pisanie sprawia, że jego popularność była

bardzo wielka. Jego najpopularniejszymi utworami jest „Pierwszy krok w chmurach”; „Ósmy dzień tygodnia”, „Pętla”.

W swoich utworach porusza tematykę swojego pokolenia, który w czasie wojny byli za młodzi, jednak dokładnie zdawali sobie sprawę z wydarzeń dziejących się wokół. „Pierwszy krok w chmurach” jest to opowiadanie o „zgwałcanej niewinności” Jest to historia dwóch zakochanych osób, które mają przeżyć swój „pierwszy krok w chmurach” jednak postawa ludzi otaczających ich, ich chamstwo, tępota oraz grubiaństwo obdziera tą chwilę z romantyzmu i poczucia wyjątkowości. Młodzi nie będą już tak bardzo zakochani, może już nigdy do tego nie powrócą, tylko dlatego, że margines „społeczeństwa” gwałci ich poczucie bliskości, prawo do prywatności.

„Ósmy dzień tygodnia” to z kolei opowieść o pokoleniu, które stało się bezdomne i porzucone wśród wartości, nie zidentyfikowanych przez innych. Są to ludzie, którzy nie wiedzą jak się zachować, a ich losem kieruje przypadek a nie decyzja. Hłasko piętnuje w opowiadaniu radosny widok socjalistycznego państwa, a miejsce którego wstąpiła gorycz, nieszczęścia i żal.

„Pętla” z kolei to utwór o bardzo minorowej tematyce. Nałóg jako wróg społeczny oraz przede wszystkim niszczyciel jednostki. Bohater kończy tragicznie – bo śmiercią samobójczą. Jego ucieczka od nałogu i od świata zdaje się dobrze charakteryzować rozpacz ówczesnego społeczeństwa, dla którego alkohol stał się jednym z lekarstw na szarość dnia. Bohatera charakteryzuje niemoc i bierność. Jest kaleki społecznie.

J.D. Salinger i jego „Buszujący w zbożu” należą do kanonu lektur opisujących młodzież. Jest to książka oparta na dość prostej formule i jasnym przekazie. Oto widzimy przed sobą młodego chłopca – Holdena – zagubionego i nie do końca zdecydowanego, co z sobą począć. Książka wzięła swój tytuł od wiersza Roberta Burnsa „Jeśli ktoś napotka kogoś co buszuje w zbożu”. Bohatera poznajemy jako buntownika – to on ucieka ze

szoły i wałęsa się po ulicach Nowego Jorku. Jest jednak w tej książce niewątpliwie ciepłe przesłanie. Mimo że nie mówi wprost o nastawieniu społecznym bohatera, można z niej odczytać poczucie obowiązku i odpowiedzialności, które wyrosło w bohaterze. Jego zachowanie wobec siostry – małej Phoebe – jest szkicem – delikatnym zarysem jego wewnętrznego ciepła i wpojonej idei opieki nad innymi. Salinger pokazuje tutaj rodzinę jako jednostkę społeczną, której ukształtowanie w dużej mierze zależy od nas i to, czy społeczność rozwija się prawidłowo, zależy od relacji wypracowanych a najmniejszej jej „oddziały”. Można pokusić się o stwierdzenie, że los nas wszystkich zależy w pełni od innych i ich możliwości życia w społeczeństwie jako organizmie.

Inną książką, która w ramach tematu warto zaprezentować jest „Obsługiwałem angielskiego króla” Bohumila Hrabala. Jest to gawędziarska powieść pełna prześmiesznych gagów i doskonałych piont – jednak nie sposób nie zauważyć przewijającą się przez nią myśl i pewien obraz społeczeństwa – jego podział ról, próby wkradania się w łaski. Mimo że najświetniejszym wymiarem książki jest poczucie humoru w niej zaprezentowane, Hrabal nie ucieka czasem od gorzkiej oceny społeczeństwa czeskiego, hierarchii zastosowanej w wewnętrznym podziale i relacji między poszczególnymi bohaterami. Główna postać książki – kelner, który pragnie założyć wyśmienity, praski hotel tuła się od hotelu do hotelu i szuka pracy. Decyzje, które podejmuje są zazwyczaj błędne, jednak gawędziarski styl Hrabala nie pozwala by wkradła się do naszego serca litość, a jedynie ciepły humor i serdeczny uśmiech. Pokazanie dążenia jednostki do spełnienia swoich marzeń, do odnajdywania w sieci kontaktów społecznych własnej roli i przeznaczenia, odnajdywanie sensu życia – to jest cel postawiony przed bohaterem. Droga, którą zmierza jest powikłana i często zmusza go do zmiany kierunku, jednak ostatecznie okazuje się, że jest to trasa, która wydaje się lepsza, od wcześniej wymyślonej. Hrabal nie używa trudnych do zrozumienia kwestii, unika monologów wewnętrznych, cała książka jest napisana „po prostu” i dlatego trafia do każdego

czytelnika.

Dziś świat może wydawać się wymyty z podstawowych wartości społecznych i postaw obywatelskich. Na pytanie, czym w ogóle są ów postawy – trudno dziś znaleźć jednoznaczną definicję. Dla jednych bez wątpienia kojarzy się ona z postawą patriotyczną, prospołeczną i przede wszystkim humanitarną inni definiują ją jako prywatność i nie wtykanie nosa w nie swoje sprawy. Jednak czy poszukiwanie wartości uniwersalnych jest w ogóle możliwe? Czy w ogóle można oczekiwać od młodzieży, aby identyfikowała się z kulturą, w której się wychowała i państwem w którym żyje, jeśli cały organizm przypomina schorowany, zgniły konar drzewa? Czy przykład idący z góry może być wzorem, a jeśli nie, to skąd zaczerpnąć ideał? Zastanawiająca jest też rola kościoła i próba odpowiedzenia na pytanie o wizje papieskich myśli społecznych na tle rzeczywistości. Czy równość, miłość do Boga, rząd „X-ciu przykazań” a może anarchia, swoboda obyczajowa i polityczna pozwoliłaby na pewniejsze ukształtowanie w sobie postawy obywatelskiej?

Niewątpliwie degradacja poczucia wspólnoty i więzi łączących ludzi może doprowadzić do rosnącego nacisku na potrzeby indywidualne a potrzeba kompromisu społecznego będzie marginalizowania. Może postawa obywatelska to po prostu arystotelesowski „złoty środek” między interesami grypy a jednostki?

Ogólnie przyjętym i akceptowanym dziś kierunkiem, którym zmierza społeczeństwo jest niewątpliwie indywidualizm i samodzielność. Po blisko półwieczu nasilonego wpływu władzy na rozwój społecznictwa wśród obywateli, obecne dążenie do usunięcia, a przede wszystkim stłumienia poczucia obowiązku pomocy społecznej rodzi ogromny dysonans społeczny. Są wśród nas ludzie, których zachowanie może być odbierane jako negatywne i szkodliwe, jednak czy można komukolwiek odmówić prawa do spełniania swoich ambicji? Czy wyrazem naszego obywatelskiego nastawienia nie jest szerzenie wolności.

Niektórzy dopatrują się sensu istnienia tego pojęcia tylko w chwilach kryzysu, wojny. Historia pokazuje jak doskonale potrafimy zjednoczyć się w momencie ucisku mas. Czy to minione wojny czy też przewrót zafundowany nam w latach '80-tych, to wszystko zostało opisane w literaturze jako okresy wyjątkowej i przede wszystkim fantastycznej postawy solidarnościowej, której teraz próżno szukać wśród nas. Można mówić o prywacie, naszym egoizmie i narcyzmie – jednak czy możliwość kształtowania w sobie pewnych ideałów nie zależy od zbyt wielu autonomicznych zjawisk. Zaskakujące jest również to, że o sobie samych mówimy dobrze, jednak połączenie tych wszystkich, tak doskonałych jednostek wypada tak błado w różnym świetle.

Czy istnieje na to lekarstwo? Trudno się spodziewać rewolucyjnych zmian. Wykształcenie wzorców trwa latami i niedorzecznością jest oczekiwanie zmian z dnia na dzień. Prosta recepta nie istnieje, jednak włożenie w społeczne życie pracy i zasugerowanie psychicznych korzyści płynących z obywatelskiej postawy może obudzić pewien nurt dążenia do wykształcenia pewnego rytuału, naturalnego porządku i poczucia, że tak „po prostu powinno być” Jest to długa droga – jednak jak pokazują badania – coraz więcej z nas uczestniczy w życiu publicznym, działa w organizacjach, związkach, fundacjach. Jednostki zrzeszające nas w różne grupy mogą rodzić między sobą konflikty jednak nie możemy zapominać, że działamy we wspólnym interesie, jakim są przyszłe pokolenia i ich poczucia bezpieczeństwa i wspólnoty.

Literatura podmiotu:

- Mit od Dedalu i Ikarze
- Mit o Hebe
- „Dziady cz. III” – Adam Mickiewicz
- „Pan Tadeusz” – Adam Mickiewicz
- „Konrad Wallenrod” – Adam Mickiewicz
- „Zbrodnia i kara” – Fiodora Dostojewski
- „Przedwiośnie” – Stefan Żeromski
- „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego

- „Lord Jim” J. Conrad
- „Kolumbowie rocznik 20” R. Bratny
- „Ocalony” T. Różewicz
- „Do młodych” A. Asnyk
- „Kamienie na szaniec” – Aleksander Kamieński
- „Malowany ptak” – J. Kosiński
- „Piękni 20stoletni” – Marek Hłasko
- „Buszujący w zbożu” J.D. Salinger
- „Obsługiwałem angielskiego króla” B. Hrabal

Literatura przedmiotu:

- „Wstęp do filozofii” Adam Węgrzecki
- „Historia literatury”- Julian Krzyżanowski
- „Panna nikt” Tomasz Tryzna
- „Pociągi pod specjalnym nadzorem” B. Hrabal
- „Najgłośniejszy przystanek w Polsce. Woodstock 2002”

Dodatkowe materiały:

Filmy:

- „Stowarzyszenie umarłych poetów” – Peter Weir
- „Młode wilki” – Jarosław Żamojda
- „Dług” Krzysztof Krauze
- „Buntownik bez powodu” Elia Kazan
- „Panna nikt” Andrzej Wajda
- Obrazy Brueghl – „Upadek Ikara”
- Obrazy Caspar’a David’a
- Friedrich
- „Skrzypek w oknie” Otto Franz Scholderer

Zdjęcia z ze spotkań Papieża z młodzieżą oraz z przystanku Woodstock.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.